



Fot. arch. JM Studio Architektoniczne

PENSJONAT „PAŁAC WARLITY” PROJEKT PRZEBUDOWY, ROZBUDOWY I ADAPTACJI NA PENSJONAT ORAZ PROJEKT WNĘTRZ

XIX-wieczny dwór, jakich wiele na terenie Warmii i Mazur, nieznanego autora bez większych walorów architektonicznych, przetrwał do naszych czasów w stanie kompletnej ruiny, bez dachu i stropów. Dzięki przemyślanemu i odważnemu projektowi został stworzony elegancki pensjonat.

Głównym elementem nadającym unikatowy charakter budynkowi stał się obszerny, wysoki niesymetryczny taras z widowiskowymi półokrągłymi schodami prowadzącymi w stronę jeziora. Do projektu dobudowy tarasu projektanci musieli długo przekonywać zarówno inwestora, jak i konserwatora zabytków. Na potrzeby wyjścia na taras oraz otwarcia widoku na jezioro i pozostałości parku zostały też zaprojektowane okna na portfenetry.

Kremowo-szara kolorystyka pałacu została zaprojektowana jako twórcze przetransponowanie na polski grunt idei Pałacu Toskańskiego. Stąd została opracowana indywidualna kolorystyka i specjalne stworzone przez projektan-

tów mieszanki farb. Nowe barwy i rozbudowa o taras oraz całkowicie przeprojektowany układ funkcjonalny, połączenie na parterze pomieszczeń w amfiladzie szerokimi przejściami, wykorzystanie kamiennych piwnic oraz poddasza stworzyły całkowicie nową jakość.

Projektanci przewrotnie wykorzystali fakt, że wszystkie stare elementy wnętrza były całkowicie zniszczone. Nie poszli na łatwiznę i nie odtworzyli żadnych sztukaterii, malowideł itd. Zaprojektowali wnętrza eksponujące pasy surowych cegieł, dekoracyjne belki sufitowe oraz więźbę dachową, a surowa cegła widoczna w ruinach budynku stała się motywem przewodnim całego wnętrza.



Fot. B. Romo



Fot. M. Pufko

JM Studio Architektoniczne
**MAGDALENA IGNACZAK,
JACEK KUNCA**

Filozofią działającej od prawie 30 lat pracowni było i jest kompleksowe oraz jednoczesne projektowanie jako nierozdzielnej całości architektury i wnętrza, a także otoczenia budynku (ogrodu, małej architektury). Architekci nie projektują dużo, ponieważ starają się (nie zawsze się to udaje) realizować swoje projekty, a to zajmuje czasem kilka lat. Uważają, że projekt jest jedynie drogą, a celem jest zrealizowany budynek, gdzie architektura i wnętrze są jednością oraz wzajemnie na siebie oddziaływają. Nie gonią za chwilowymi modami. Lubią patrzeć, jak funkcjonuje zrealizowany budynek, czy wszystkie założenia teoretyczne sprawdziły się w użytkowaniu. Uważają, że precyzyjne i staranne wykończenie, dobór nawet najdrobniejszych detali jest możliwy, kiedy nadzorują i realizują swoje projekty. Dzięki temu mogą dopracowywać, a nawet modyfikować projekt aż do zakończenia realizacji.

JMSA

JM STUDIO ARCHITEKTONICZNE
Magdalena Ignaczak Jacek Kunca